

Sygn.akt III AUa 1002/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Teresa Suchecka

Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Anna Kuklińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lutego 2020 r. w B.

sprawy z odwołania B. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość i wyrównanie świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 października 2019 r. sygn. akt III U 460/19

oddala apelację.

B. J. A. T. S.

Sygn. akt III AUa 1002/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 12.12.2008r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał B. G., urodzonej (...), emeryturę poczynając od 27.12.2008r. Kolejnymi decyzjami emeryturę tę waloryzowano i ponownie ustalano w związku z zatrudnieniem. Następnie na wniosek B. G. z 25.02.2015r., decyzją z 10.03.2015r. organ rentowy przyznał jej emeryturę poczynając od 1.02.2015r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania decyzji (tj. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz.1227 ze zm.). Emerytura przyznana tą decyzją została zawieszona, ponieważ była świadczeniem mniej korzystnym od pobieranej dotychczas.

W dniu 28.03.2019 roku B. G. złożyła wniosek o ponowne przeliczenie emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019r. Postanowieniem z 17.04.2019r. organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie emerytury przyznanej wnioskodawczyni, decyzją z 10.03.2015r., a następnie decyzją z 17.04.2019r. uchylił decyzję z 10.03.2015r. i ponownie ustalił wysokość emerytury od 1.03.2019r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej. Wyrównanie naliczono i wypłacono od 1.03.2019r.

W odwołaniu od tej decyzji B. G. wskazała, że żąda uwzględnienia przy wyliczeniu emerytury stanu jej zdrowia i obniżenie dalszego średniego trwania życia. Na rozprawie dodatkowo żądała wyrównania emerytury od daty jej przyznania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie. Wskazał, iż podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie obliczenia emerytury jest art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 28 października 2019 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach zmienił zaskarżoną decyzję, o tyle, że ponownie ustalił wysokość emerytury B. G., poczynając od 1 marca 2016 roku (punkt 1) oraz oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (punkt 2).

Sąd I instancji stwierdził, iż Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019r. orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...)r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd I instancji wskazał, że skutkiem wyroku Trybunału jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o FUS wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków TK, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji), wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem.

Odnosząc treść cytowanego przepisu do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, Sąd uznał, że ubezpieczona B. G. zachowała termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego przed organem rentowym. Wniosek o przeliczenie emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 201 r. sygn. akt P 20/16, który został ogłoszony w Dzienniku Ustaw RP z 21 marca 2019r., B. G. wniosła 28.03.2019r. W rezultacie organ rentowy postanowieniem z 17.04.2019r. wznowił postępowanie w sprawie emerytury przyznanej B. G. decyzją z 10.03.2015r., a następnie decyzją z 17.04.2019r. uchylił decyzję z 10.03.2015r. i ponownie ustalił wysokość emerytury przyznanej uchyloną decyzją od 1.03.2019r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej. Wyrównanie naliczono i wypłacono od 1.03.2019r.

W ocenie Sądu Okręgowego należało uznać, że w przypadku wniosku ubezpieczonej o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019r. należy wysokość emerytury ustalić tak, jakby art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w stosunku do kobiet urodzonych w roku 1953, nie obowiązywał w dacie wydawania decyzji o przyznaniu emerytury. Jeśli bowiem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...)r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, to nie mógł on stanowić podstawy prawnej decyzji, w której podstawę obliczenia emerytury pomniejszono o kwoty pobranych emerytur. Ponieważ przepis ten był niekonstytucyjny od chwili uchwalenia, a więc także w momencie stosowania go przez organ rentowy.

Odnosząc się do ustalonej w wyroku daty przeliczenia świadczenia organ rentowy powołał się na art. 133 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd podkreślił, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny uznaje się oprócz zaniechań tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniechania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej, jak w niniejszej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2015r., I UK 533/14 i powołane w nim wcześniejsze orzecznictwo).

Uwzględniając taki sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnosząc go do wcześniejszych rozważań dotyczących retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sąd stwierdził, że decyzja organu rentowego z 10 marca 2015r. była dotknięta błędem, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 133 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Ponieważ przeliczone zaskarżoną decyzją świadczenie, emerytura przyznana B. G. po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, jest korzystniejsza, wyrównanie powinno być wypłacone poczynając od 1 marca 2016r., to jest trzy lata wstecz, licząc od miesiąca, w którym skarżąca zgłosiła w organie rentowym wniosek o przeliczenie emerytury.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Dalej idące roszczenie, to jest wypłata wyrównania emerytury od daty jej przyznania, nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. Oddaleniu podlegało też żądanie przeliczenia emerytury z uwzględnieniem krótszego średniego dalszego trwania życia. Odnosząc się do tego żądania wnioskodawczyni, tj. skrócenia średniego trwania życia, należy wskazać, że do ustalenia emerytury średnie dalsze trwanie życia zostało uwzględnione zgodnie z przepisami art. 26 ust. 1-5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.). W myśl tych przepisów Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza w formie komunikatu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” corocznie do 31 marca tablice trwania życia, które są podstawą do ustalania emerytur na wnioski zgłoszone od dnia 1 kwietnia do dnia 31 marca następnego roku kalendarzowego. ZUS nie może więc dokonywać dobrowolnych interpretacji obowiązujących przepisów prawa, jak i stosować od nich jakichkolwiek odstępstw, np. w związku z chorobą, niezdolnością do pracy. Takiej możliwości nie ma również w postępowaniu toczącym się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego, bowiem wyżej wskazane przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy je oddalił (pkt 2 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący zarzucał:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego polegające na:
 - a. niewłaściwej wykładni i niezasadnym zastosowaniu przepisu art. 133 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 188 pkt 1 Konstytucji RP, a w konsekwencji zmianie zaskarżonej decyzji i ponowne ustalenie wysokości emerytury B. G. poczynając od dnia 01.03.2016r. Sąd I instancji dokonał niewłaściwej, rozszerzającej wykładni pojęcia błędu organu rentowego, kształtując odpowiedzialność organu rentowego na zasadzie odpowiedzialności absolutnej. Taka wykładnia i stosownie przepisu są nieuprawnione, zwłaszcza w kontekście tego, że organ rentowy musi wykonywać obowiązujące prawo, a w przeciwieństwie do Trybunału Konstytucyjnego nie ma kompetencji do stwierdzania niezgodności konkretnego przepisu prawa z Konstytucją. Nie ma też takich uprawnień jak sądy powszechne, które zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, mogą w konkretnej sprawie odmówić zastosowania przepisu w ich ocenie niezgodnego z Konstytucją. Nie można też uznać za błąd organu rentowego zastosowanie przepisu art. 25 ust. 1 b ustawy z dnia

17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS w sytuacji, gdy sąd powszechny m.in. w sprawie o sygn. akt III U 209/16, w której podnoszony był zarzut niekonstytucyjności w/w przepisu, zastosował go, nie znajdując podstaw do odmowy jego zastosowania w związku z niekonstytucyjnością. Takie stanowisko sądu powszechnego utwierdzało organ rentowy w prawidłowości praktyki stosowania w/w przepisu i braku jego niekonstytucyjności. Niezasadne jest więc uznawanie, że w tej sprawie miał miejsce błąd organu rentowego nawet przy założeniu jego szerokiego rozumienia i obiektywnego charakteru, przyjmowanego w judykatach powołanych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Na uwagę zasługuje, że stanowisko judykatury w zakresie błędu organu rentowego, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest jednolite. M. in. w wyroku z dnia 16.07.1998 r. III AUa 423/98 (OSA 1999/7-8/42) Sąd Apelacyjny w Katowicach, a w wyroku z dnia 11.06.2003r. III AUa 324/02 (Pr.Pracy 2004/1/42, OSA 2004/2/4) Sąd Apelacyjny w Warszawie odstąpiły od zasady pełnej obiektywizacji błędu organu rentowego, uznając że konstrukcja obiektywnie błędnej decyzji nie może prowadzić do obciążenia organu rentowego skutkami wszystkich błędów, w tym błędów innych instytucji. Na uwagę zasługuje fakt, że żaden z powołanych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroków nie dotyczył przypadku wydania decyzji przez organ rentowy w oparciu o przepis, który został uznany w późniejszej dacie za niezgodny z Konstytucją w odniesieniu do określonej grupy adresatów zawartej w tym przepisie normy prawnej. Wszystkie dotyczyły błędnego zastosowania przepisu lub jego błędnej wykładni i zawierały wyłącznie ogólne stwierdzenie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za błąd wynikający z wadliwej techniki legislacyjnej. Wadliwa technika legislacyjna nie powinna być utożsamiana w kontekście stanu faktycznego, w jakich zapadły wyroki przytoczone przez Sąd I instancji z uchwaleniem niekonstytucyjnych przepisów prawnych, ale raczej z takim zredagowaniem tych przepisów, które czyni je niejasnymi, powoduje trudności z dokonaniem prawidłowej wykładni w/w przepisów itp. Interpretacja Sądu I instancji zmierza w kierunku absolutnej, a nie obiektywnej odpowiedzialności organu rentowego,

b. niezasadnym niezastosowaniu w niniejszej sprawie przepisu art. 133 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 47714§1 k.p.c., a w konsekwencji częściową zmianę zaskarżonej decyzji zamiast oddalenia odwołania. Niezasadne niezastosowanie w/w przepisów stanowiło efekt nieprawidłowych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, że w okolicznościach niniejszej sprawy miał miejsce błąd organu rentowego, uzasadniający zmianę zaskarżonej decyzji i ponowne ustalenie wysokości emerytury odwołującej się za okres 3 lat wstecz od złożenia wniosku o wznowienie postępowania w trybie administracyjnym. Błędu tego Sąd I instancji upatrywał w wydaniu przez organ rentowy decyzji w przedmiocie wysokości emerytury w powszechnym wieku emerytalnym przy zastosowaniu przepisu art. 25 ust. 1 b ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, który został uznany za niezgodny z Konstytucją w odniesieniu do określonego kręgu adresatek tej normy wyrokiem z dnia 06.03.2019r. sygn.; akt P 20/16,

c. niezasadnym zastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 100 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS wynikało z tego, że kwestię sanacji konsekwencji zastosowania niekonstytucyjnych przepisów regulują w pełnym zakresie przepisy kodeksu postępowania administracyjnego dotyczące wznowienia postępowania administracyjnego oraz przepis art. 133 ust. 1 pkt. 1 w zw. z ust. 2 ustawy emerytalnej. Natomiast ust. 2 i 3 w/w przepisu nie mógł mieć zastosowania w tej sprawie, bo nie zaistniały okoliczności, o których była mowa w tym przepisie;

2. oparciu zaskarżonego wyroku na błędnych ustaleniach faktycznych polegających na uznaniu, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy można mówić o błędzie organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS z uwagi na to, że przy ustaleniu wysokości pierwszorazowej decyzji w przedmiocie prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym organ rentowy zastosował przepis art. 25 ust. 1 b w/w ustawy, który został następnie uznany za niezgodny z Konstytucją w stosunku do wąskiej grupy adresatek tej normy wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 06.03.2019 r. sygn. akt P 20/16.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 oraz oddalenie odwołania od decyzji ZUS w całości, tj. także w zakresie zmiany wysokości emerytury odwołującej się za okres od 01.03.2016r. do dnia 01.03.2019r.,

2. zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych,

3. zwrócenie się do Sądu Okręgowego w Suwałkach o odpis wyroku z dnia 03.10.2016r. III U 209/16 wraz z uzasadnieniem jeśli zostało sporządzone oraz dopuszczenie dowodu z w/w dokumentu w celu ustalenia, że nawet sąd powszechny jako podmiot, który w rozpoznawanej przez siebie sprawie ma obowiązek badania zgodności aktu prawnego na podstawie, którego wydana została kwestionowana decyzja organu rentowego z Konstytucją, zastosował w sprawie przepis, który został w późniejszej dacie uznany za niekonstytucyjny, a w konsekwencji Sąd I instancji w sprawie III U 460/19 zastosował niezasadne rozszerzającą wykładnię błędu organu rentowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Stan faktyczny sprawy był bezsporny, w szczególności co do tego, iż w stosunku do B. G. ma zastosowanie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019r. (sygn. P 20/19) stwierdzające, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu obowiązującym do 30.09.2017r. w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...)r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skutkiem powyższego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wskutek wniosku B. G. z 28.03.2019r., było wydanie przez organ rentowy decyzji z 17.04.2019r. będącej przedmiotem odwołania w rozpoznawanej sprawie, mocą której ZUS uchylił decyzję z 10.03.2015r. przyznając wnioskodawczyni emeryturę w powszechnym wieku i ustalił wysokość tego świadczenia z pominięciem zakwestionowanego przepisu art. 25 ust. 1b. Wysokość tak obliczonego świadczenia organ rentowy ustalił na kwotę 2601,61 zł na dzień 1.03.2019r. i wobec stwierdzenia, że jest ona korzystniejsza od dotychczas wypłacanej emerytury wcześniejszej przyznanej decyzją z 10.03.2015r., podjął wypłatę emerytury od 1.03.2019r., tj. od miesiąca złożenia wniosku (skargi) o wznowienie postępowania.

B. G. nie kwestionowała wysokości ustalonej decyzją z 17.04.2019r. kwoty emerytury, a jej żądanie sprowadziło się w istocie do wyrównania emerytury od daty decyzji przyznającej świadczenie, tj. od 10.03.2015r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzuty apelacji ograniczył jedynie do kwestii uznania, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniał błąd organu rentowego czego konsekwencją było ustalenie wysokości emerytury wnioskodawczyni od 1 marca 2016 roku, czyli za okres 3 lat wstecz od złożenia wniosku.

Spór w sprawie sprowadził się zatem do oceny czy wnioskodawczyni przysługuje wyrównanie emerytury w wysokości ustalonej na warunkach decyzji z 17.04.2019r. od 1.03.2016r., czy też od 1.03.2019r., tj. od miesiąca złożenia wniosku o wznowienie postępowania.

W tym zakresie słusznie Sąd I instancji odwołał się do przepisu art. 133 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS. W świetle cytowanego przepisu w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3,

2. za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Z mocy ust. 2 art. 133, przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji, z tym że za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację.

Na gruncie wskazanego wyżej sporu istotne było ustalenie, czy przyznanie B. G. niższej emerytury decyzją z 10.03.2015r. wskutek zastosowanie niekonstytucyjnego przepisu można zakwalifikować jako błąd organu rentowego, co uprawniałoby do wyrównania świadczenia, w tym przypadku od 1.03.2016r.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, co do rozumienia pojęcia „błąd organu rentowego”, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Pojęcie błędu organu rentowego, o jakim w przytoczonym przepisie mowa, w prawie ubezpieczeń społecznych jest swoiste i szerokie, tzn. oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej, jak również błędnej wykładni obowiązujących przepisów. Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym rozumieniem pojęcia błędu w odniesieniu do sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie. Za błąd uznać należy obiektywną niezgodność z prawem decyzji organu rentowego, która to niezgodność wyszła na jaw na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Za przyjęciem tego poglądu, przemawiają względy aksjologiczne, funkcjonalne i pragmatyczne.

Z punktu widzenia zasady równości (art. 2a ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych - t.j. Dz.U.2019.300 ze zm., dalej jako „u.s.u.s.”) nie można akceptować kształtowania sytuacji ubezpieczonych, w zakresie zasad obliczania emerytury, w zależności od tego czy od daty wydania decyzji do wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny minęło 5 lat. Przyjęte rozumienie błędu jest tym bardziej uzasadnione, że nie tylko realizuje zasadę równości ubezpieczonych, ale też umożliwia zrealizowanie uprawnień na drodze postępowania przed organem rentowych lub na skutek zakwestionowania decyzji organu rentowego. Ułatwia drogę dochodzenia roszczeń - bez korzystania z drogi procesu odszkodowawczego, wynikającej z ewentualnego zastosowania art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Niewątpliwie takie ujęcie błędu obiektywizuje błąd w tym znaczeniu, że odrywa to pojęcie od kwestii winy, odpowiedzialności organu rentowego za swoje działanie, lecz ujmuje go w kontekście wadliwości tkwiącej w decyzji od początku, a „odkrytej” przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Niewątpliwie był to błąd ustawodawcy, lecz wobec tego, że ZUS jest państwową jednostką organizacyjną (art. 66 ust. 1 u.s.u.s.), a w zakresie prowadzonej działalności, w tym w zakresie ustalania wysokości świadczeń (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.u.s.), przysługują mu środki prawne właściwe organom administracji państwowej (art. 66 ust.4 u.s.u.s.), należało uznać, że jest on tożsamy z błędem ZUS w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Biorąc pod uwagę taki sposób rozumienia błędu organu rentowego i odnosząc go do retroaktywnych skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Apelacyjny stwierdza, że decyzja organu rentowego o wypłacie świadczenia od dnia 1 marca 2019r., a nie od 1 marca 2016r., była błędna, zaskarżony wyrok jest zatem zgodny z prawem.

W tych okolicznościach apelacja na mocy art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

B. J. A. T. S.